

WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!



MIKOŁAJKOWE DARY DLA FUNDACJI NERO!

Zbiórka darów dla Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt "Nero" trwała w naszej szkole przez cały listopad. Inicjatorami akcji był Szkolny Klub Wolontariatu oraz

Biblioteka Szkolna. Zbieraliśmy suchą karmę, puszki ale także koce i kołdry. Dzieci z wielkim zapałem przynosiły swoje dary. Każda puszka, czy torebka pomoże zwierzętom

przetrwąć ciężką zimę. Szczególnie uczniowie klas młodszych przejęli się losem podopiecznych fundacji. Udało nam się nazbierać około

DZIĘKUJEMY !

200 kilogramów pożywienia dla czworonogów. Dary zostały zawiezione do siedziby Nero i już po reakcji zwierząt widać było jak wiele dobrego udało się zrobić. Już niedługo naszą szkołę odwiedzi pani Jadwiga Wiśniewska,

która na codzień zajmuję się zwierzakami oraz szuka dla nich domu. Opowie z jakimi problemami boryka się na codzień i jak należy pomagać naszym czworonożnym przyjaciółom.

ZUCHOWE WIEŚCI

W dniach 28 i 29 listopada 2014 r. zuchy z gromady „Leśne Bractwo” ze szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie brały udział w andrzejkowym biwaku w Zespole Szkół nr 7 w Chodakowie. W piątek w godz. 18-19 rozlokowały się w jednej z sal lekcyjnych rozkładając swoje materace, karimaty i śpiwory. Aktywnie towarzyszyły im w tym niektóre mamy. Po kolacji w godz. 20³⁰ – 22⁰⁰ wszystkie zuchy uczestniczyły w uroczystej obietnicy zuchowej, którą składały zuchy z nowo powstałej gromady zuchowej w SP 7 z drużynową Laurą Zdzieszyską na czele, stąd pomysł na biwak w SP 7.

Współorganizatorami tej uroczystości, jak również zaproszonymi gośćmi i świadkami obietnicy były zuchy z SP 3. Na uroczystość przybyli również bardzo ważni goście w osobach: dyrektor i wicedyrektor SP 7, burmistrz Sochaczewa p. Piotr Osiecki, komendant Hufca ZHP Sochaczew Krzysztof Wasilewski, zastępca komendanta druż. Julian Tasiński, drużynowi z drużyn harcerskich i starszoharcerskich oraz w dużej liczbie rodzice nowych zuchów.

Uroczystość przebiegała w bardzo tajemniczej atmosferze, przepełnionej radością. Po zaliczeniu przez zuchy przygotowanych sprawnościowych prób zuchowych w obecności zgromadzonych gości, nowe zuchy wypowiedziały słowa obietnicy zuchowej, na zakończenie której otrzymały znaczki zucha. Uroczystość zakończyła się „pałaszowaniem” pysznego tortu z pięknym znaczkiem zucha. Tort był prezentem od pana burmistrza, który też kiedyś był zuchem.

Drugi dzień biwaku upływał pod hasłem Akademia Magii. Po wspólnie zorganizowanym śniadaniu wszystkie zuchy uczestniczyły w zuchowej majsterce, przygotowując dla siebie czarodziejskie różdżki. Po zajęciach w pozycji siedzącej, obowiązkowo musiały odbyć się zajęcia muzyczno-ruchowe, w postaci piasawiska. Nadszedł wreszcie czas obiadu.

Ryż z kurczakiem w sosie słodko-kwaśnym z warzywami smakował wyśmienicie, były dokładki w każdej ilości. Posileni, zuchy oglądały pokaz sztuczek magicznych i poznawały ich tajemnice.

Były to sztuczki sprawnościowo-zabawowe, które każdy zuch, z użyciem swojej czarodziejskiej różdżki mógł wykonać i w tym dniu spełniania wróżb andrzejkowych udawać czarodzieja spełniającego wróżby. Do godz. 16⁰⁰ czas zleciał bardzo szybko. Zuchy rozjeżdżały się do domów, planując już kolejny biwak.



EDUKACJA WCZESNOSZKOLNA

Mikołajki inaczej - wizyta w Fabryce Bombek

Zbliżają się mikołajki i wraz z nimi wielkie przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Uczniowie klasy III b postanowili w związku z tym zwiedzić jedyną w Polsce Fabrykę Bombek w Piotrkowie Trybunalskim, produkującą bombki szklane. Dzieci oglądały tam wszystkie etapy produkcji bombek podczas normalnej codziennej pracy w fabryce. Widziały prezentację wzorów bombek, przygotowanie materiału, rozgrzewanie palnikami szklanych rurek, wydmuchiwanie kształtów, dodmuchiwanie kształtu bombki w formie, srebrzenie od środka, kolejne etapy dekorowania (kilka osób dekoruje jedną bombkę). Każdy etap produkcji bombki wymaga od pracowników fabryki wielkiej koncentracji uwagi i cierpliwości. Paniom tam pracującym zupełnie nie przeszkadzała

obecność dzieci, ich rozmowy, być może dlatego, że były to same zachwyty i podziw nad kunsztem dekoratorskim.

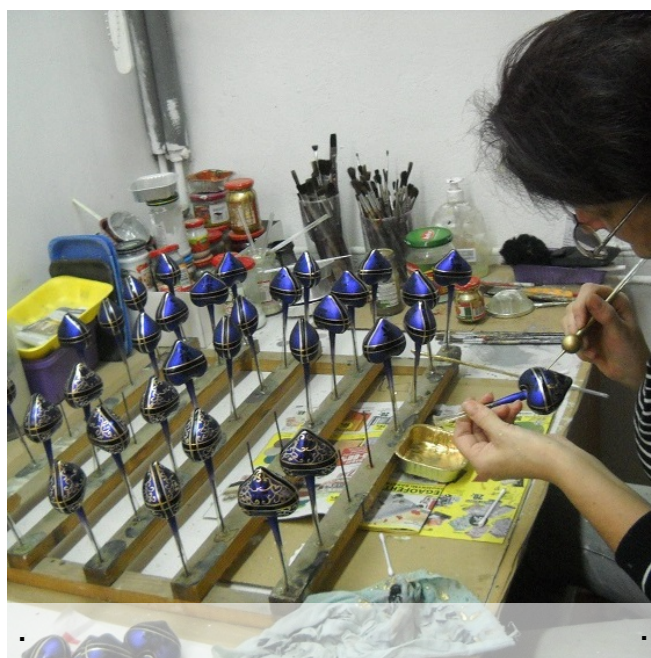
Drugim etapem pobytu w fabryce, był udział uczniów w warsztatach produkcji własnych bombek.

Dzieci miały do dyspozycji po dwie szklane bombki w kształcie kuli, specjalny klej do malowania wzorów na bombkach i kilka misek (w każdej inny kolor - 6 kolorów) sypkiego brokatu. Było to niewiarygodne przeżycie – tyle brokatu do dyspozycji!

Własna produkcja bombki (tylko dekorowanie, z uwagi na bezpieczeństwo - wysoka temperatura, dzieci nie wydmuchują kształtów bombek tylko dekorują) w prawdziwej Fabryce Bombek! Własne dedykacje na swoich bombkach (wypisuje pani dekoratorka)!

No i trzeci etap wycieczki - zakupy bombek w firmowym sklepie. Którą bombkę wybrać? Jaki kształt? Jaka kolorystyka? Jaką wielkość? Ceny bombek sprawiały też nie lada problem. Fabryka większość bombek wysyła na export głównie do USA i Europy Zachodniej. Wszystkie bombki naprawdę są dekorowane ręcznie!

Duża część znajduje się też na polskim rynku. Jest również możliwość zamawiania bombek z wybranym wzorem i dedykacją. Sklep firmowy prowadzi internetową sprzedaż bombek. Polecamy! www.szklo-dekor.pl



Z ORTOGRAFIĄ NA WESOŁO

Dziś garść informacji na temat interpunkcji.

Kropkę stawiamy

- na końcu zdania oznajmującego,

np.: Idę do szkoły.

Nie lubię zupy mlecznej.

- na końcu skrótów, które nie kończą się ostatnią literą skracanego wyrazu,

np.: ul. Tatarska

Sz. P. Nowakowie

prof.

itp. np.

Kropki nie stawiamy

na końcu skrótów, które kończą się ostatnią literą skracanego wyrazu,

np.: mgr (magister),

wg (według);

- po międzynarodowych symbolach oraz skrótach miar i wag,

np.: Ca (wapń),

km (kilometr),

dag (dekagram),

l (litr)

,

**Gdy zakończyć
pragniesz zdanie,
niechaj kropka (.), więc
tam stanie. Tak się
dzieje zawsze tam, gdzie
oznajmić chcesz coś
nam.**

Przecinek stawiamy

- pomiędzy częściami zdania złożonego, czyli takiego, które ma kilka czasowników,

np.: Zrobili zakupy, ugotowali i zjedli obiad, posprząтали w kuchni, w końcu poszli na spacer nad rzekę.

- pomiędzy wyliczeniami,

np.: Kupił masło, chleb, dżem,

sałatę, ciastka i śmietanę.

- przed słowem który i wyrażeniami w rodzaju: na którym,

przed którym, po którym itp.,

np.: Podoba mi się książka, którą dostałem od ciebie.

Wszedł od razu do tego pokoju,

w którym się schowałem.

- przed wyrazami ale, lecz, więc, czyli, żeby, że,

np.: Nie lubię jej, ale wiem,

że jest solidna i dobrze się uczy.

Chciał pójść z nimi, lecz nie miał odwagi

poprosić, żeby go zabrali.

Nie odrobiłeś zadania, więc nie pójdziesz do kina.

**Przecinek między wyrazami wtedy wstawiamy,
kiedy ich wiele naraz kolejno wyliczamy.**

- cd w następnym numerze

Anastazy Kropeczka .

**Jedźcie dzieci.
Jedźcie, dzieci.**

Interpunkcja ratuje życie!

WYWIADY

Rafał Kosik- pisarz, autor cyklu "Felix, Net i Nika"

- **Jak zaczęła się Pana przygoda z pisaniem? Czy pisał Pan dla przyjemności, w szkole, na kawałkach kartek i skrawkach papieru, a może już od początku wiedział Pan, co chce robić w przyszłości; odnalazł w sobie powołanie do pisania?**

Pisałem od zawsze, a dokładniej odkąd nauczyłem się pisać, czyli od około szóstego roku życia. Pisałem krótkie opowiadania w zeszytach, potem na maszynie do pisania, potem na komputerze Commodore 64, na edytorze tekstu (który zresztą sam stworzyłem). Nie wierzyłem, że kiedykolwiek uda mi się coś opublikować, ale i tak pisałem. Dla siebie, z wewnętrznej potrzeby.

- **Co według Pana jest najtrudniejszą stroną pisania, a co tą najprzyjemniejszą?**

Najtrudniejsze jest chyba utrzymanie samodyscypliny, bo powieść pisze się przez wiele miesięcy. To codzienne ślęczenie nad klawiaturą i ciągła świadomość, że efekt końcowy jest bardzo odległy i niepewny. Najprzyjemniejsze jest w sumie to samo, a dokładniej obserwowanie, jak z niczego powstaje opowieść z własnym światem i bohaterami.

- **Jak wygląda Pana zwykły dzień? Czy trudno jest pogodzić pracę z pisaniem?**

Już od pewnego czasu moją pracą jest właśnie pisanie. Oprócz tego mam obowiązki związane z wydawnictwem, czyli projektowanie okładek,

ilustracji, skład książek, tworzenie wszelkich materiałów reklamowych, ale też spotkania handlowe, ustalanie działań promocyjnych, etc. Co do samego pisania, to piszę głównie wieczorami. Raz na jakiś czas zdarza mi się pracować w kawiarni. Kawiarnia przydaje się szczególnie, gdy siadam z notesem i wymyślam, co ma się dalej wydarzyć w powieści.

- **Czy ma Pan jakąś radę, złotą myśl, przesłanie dla swoich czytelników?**

Dużo by tego było, więc poprzestaną na jednym, chyba najważniejszym – każdy powinien starać się przeżyć życie w ten sposób, żeby potem ani nie musieć żałować, ani się wstydzić.

- **Czy według Pana pisanie jest wrodzonym talentem czy umiejętnością, którą można nabyć?**

Pisanie to zdecydowanie wrodzony talent, choć doskonalenie warsztatu pisarskiego to już jest trening. Oczywiście są pisarze, którzy nie mają talentu, a mimo to piszą, bo nauczyli się tego na różnych kursach. Nic dobrego z tego nie wychodzi.

- **Jak wiadomo wena przychodzi i odchodzi, kiedy chce. Czy miewa Pan z nią problemy?**

Zdarza się, ale na szczęście braki weny nie trwają długo. Cóż, wtedy po prostu trzeba na jakiś czas zająć się czym innym. Znam pisarzy, którzy próbują pisać na siłę mimo chwilowego braku weny. Z tego również nie wychodzi nic dobrego.

- **Czy do którejś ze swych powieści ma Pan szczególnie sentyment? Jeśli tak, to dlaczego?**

Kilka powieści lubię bardziej od innych. Jedną z moich ulubionych jest *Felix, Net i Nika* oraz *Trzecia Kuzynka*. A dlaczego? Podoba mi się, tak jak i podobają mi się niektóre powieści innych pisarzy.

- **Jak wygląda Pana miejsce do pracy? Czy praktykuje Pani jakiś szczególny zwyczaj przed czy też w trakcie pisania?**

To biurko z laptopem i sporym bałaganem. Zwykle popijam herbatę lub kawę, czasem palę fajkę. Zwykle siadam do pisania, wtedy, kiedy wiem, że będę miał spokój.

- **Jak Pana wykształcenie pomaga/wpływa na pisanie książek?**

Wykształcenie nie, bardziej ogólne czytanie i wiedza o świecie.

- **Największe literackie marzenie?**

W sumie już się spełniło – żeby ludzie czytali moje książki z przyjemnością i stawiali się po lekturze mądrzejsi.

- **Gdyby miał Pan możliwość spotkać się z jednym z nieżyjących już pisarzy, kto by to był. Dlaczego?**

WYWIADY

Nie odczuwam takiej potrzeby, ale rozważając czysto teoretycznie, byłby to Stanisław Lem. Wychowałem się na jego książkach i uważam, że był najważniejszym polskim pisarzem powojennym.

- **Jakieś rady dla początkujących pisarzy?**

Zaczynajcie od krótkich form, to dobry trening, i nie obrażajcie się na krytyków, bo mogą mieć rację. Należy jednak odróżniać krytyków od hejterów ;)

- **Na jakie pytania nie lubi Pan odpowiadać i... dlaczego?**

No właśnie...

- **Jaki jest według Pana przepis na sukces w dzisiejszych dość zwariowanych czasach?**

To temat na podręcznik, nie wywiad. Strategie są różne. Ja wybrałem, nie do końca świadomie, nieschematyczność.

- **Których pisarzy ceni Pan sobie najbardziej, szczególnie polskich?**

Stanisław Lem, Janusz Zajdel, Jacek Dukaj, z zagranicznych Brian W. Aldiss, Robert Silverberg, J.R.R. Tolkien, Michael Ende, Tove Jansson. Można by długo wymieniać, jeśli tylko sobie przypomnę wszystkich. Zapewne następnym razem, gdy zostanę poproszony o podanie takiej listy, będzie ona trochę inna.

- **Ma Pan jakieś hobby?**

Gadżety, fantastyka, siłownia, rower, samochody terenowe, trochę kulinaria.

- **Jaką książkę ostatnio Pan czytała, i czy jest coś, co chciałaby Pan polecić swoim fanom?**

Ostatnio przeczytałem dwie interesujące książki science fiction. To *Holocaust F* Cezarego Zbierchowskiego i *Człowiek w Labiryncie* Silverberga oraz książkę historyczną o Wielkiej Brytanii *Imperium* Nialla Fergusona.

- **Jak wygląda przeciętny dzień pisarza? Ile czasu spędza Pan na pisaniu?**

Tego się nie da policzyć, bo np. czasem siedzę i wymyślam, co napiszę. Czy to już praca, czy jeszcze nie? Czasem szukam źródeł, czasem przez pół godziny nie potrafię napisać jednego akapitu.

Myślę, że samego klepania w klawisze jest między dwie a sześć godzin. To jest na tyle wyczerpująca intelektualnie praca, że dłużej nie ma sensu siedzieć.

- **Co czyta Pan dla przyjemności?**

Fantastykę naukową i literaturę popularnonaukową. Czasem książki historyczne.

- **Jak godzi Pan życie rodzinne z pisarstwem?**

Tu jest problem i chyba ma go każdy, kto pracuje głównie w domu. Nie ma jasnej granicy między pracą a odpoczynkiem.

- **Czy pracuje Pan obecnie nad jakąś książką? Jeśli tak, to proszę uchylić rąbka tajemnicy i coś o niej zdradzić?**

Właśnie zacząłem pisać drugi tom *Amelii i Kuby*. Jeszcze za wcześnie, by zdradzać coś poza tym, że bohaterowie idą po raz pierwszy do nowej szkoły.

- **Czy Ciotka Amelia to postać rzeczywista?**

Nie. Staram się nie umieszczać w powieściach autentycznych postaci.

- **Czy miejsca, które Pan opisuje można odnaleźć w Warszawie (np. ulica Serdeczna, ulica Senna)?**

W większości są to miejsca wymyślone.

- **Czy napisze Pan kolejną książkę z serii „Felix, Net i Nika” związane ściśle ze „Światem Zero 2 Alternauci”?**

Miałem taki pomysł, bo korciło mnie, żeby opisać jeszcze kilka światów alternatywnych, ale... dwa tomy to już chyba dostatecznie dużo.

**Wywiad przeprowadziła
Aleksandra Rymarz z kl. VIe**



ZWIERZĘTA I ICH PROBLEMY

Ostatnio w naszej szkole odbyła się zbiórka karm, kocy i innych rzeczy dla bezpańskich psów. Udało się zebrać ich bardzo dużo i bardzo się z tego powodu cieszymy. Warto przed zimą pomyśleć o psach i innych zwierzętach ze schronisk, ponieważ one naprawdę tego potrzebują. Dużo z was pewnie też ma swoich pupilki. One mają dom, jedzenie, swoje pościelanie, zabawki. Ale psy ze schroniska tego nie mają. Schroniska nie mają pieniędzy, aby utrzymać te wszystkie zwierzęta, których często jest bardzo dużo. Zwłaszcza w zimie warto o tym pomyśleć, ponieważ niestety - te psy muszą marznąć i często muszą spać na twardej, zimnej, brudnej posadzce. Dlatego właśnie tak ważne jest pomaganie im. Jeżeli nie możecie adoptować zwierzęcia, bo np. macie za małe mieszkanie albo rodzice wam nie pozwalają, możecie im pomóc, chociażby przynosząc paczkę karmy lub stary koc do takiego schroniska. Nie musi być to markowa karma, np. Chappi czy Whiskas. Lepiej kupić po prostu zwykłą karmę z marketu - wyjdzie taniej, a i markowe karmy często niezbyt smakuja naszym pupilom. Więc pamiętajmy o zwierzętach!

Co roku już będziemy organizować takie zbiórki, bo mamy świadomość jak wiele dobrego robimy. Jesteśmy bardzo zaangażowani w tą akcję. W tym roku udało się zebrać około 100 kilo karmy dla psów i kotów. Udało się też zebrać kilka kocy i pluszowych zabawek. Dla tych zwierząt to bardzo ważne. Jeśli w następnym roku uda nam się zrobić tyle co w tym to zwierzęta będą naprawdę zadowolone, będziemy mogli spokojnie nabrać powietrza do płuc, bo będziemy wiedzieć, że są naprawdę zadowolone. To co zrobimy dla tych zwierząt będziemy mogli wspominać jako dobry uczynek i będziemy zadowoleni z tego że możemy komuś pomóc ze swojej własnej woli. A więc pomaganie zwierzętom może być przyjemne i może się stać nawet pasją, jeżeli lubimy im pomagać. Pamiętajmy, że czworonogi też tak jak my potrzebują ciepła, jedzenia, nie lubią nudy ani zimna. Dlatego trzeba traktować je z szacunkiem i im pomagać.



W WOLNYM CZASIE

Choinka – ustrojone drzewko świerku lub jodły (rzadziej sosny), naturalne lub sztuczne, pierwotnie związane z przedchrześcijańską tradycją ludową i kultem wiecznie zielonego drzewka, a obecnie będące nieodłączną ozdobą w czasie świąt Bożego Narodzenia. W wielu kulturach drzewo, zwłaszcza iglaste, jest uważane za symbol życia i odradzania się, trwania i płodności. Jako drzewko bożonarodzeniowe pojawiło się w XVI wieku, lecz prawdopodobnie już wcześniej występowało jako rajskie "drzewo poznania dobra i zła" w misteriach o Adamie i Ewie, wystawianych w wigilię Bożego Narodzenia. Jest to związek bardzo luźny i trudny do ustalenia, podobnie jak odwoływanie się do drzewa Krzyża z Golgoty, które, jak głosi legenda, zbito z rajskiego drzewa życia. Tradycja choinek narodziła się w Alzacji, gdzie wstawiano drzewka i ubierano je ozdobami z papieru i jabłkami (nawiązanie do rajskiego drzewa). Wielkim zwolennikiem tego zwyczaju był Marcin Luter, który zalecał spędzanie świąt w domowym zaciszu. Choinki więc szybko stały się popularne w protestanckich Niemczech.

JAK OZDOBIĆ BOMBKĘ?

Rzeczy, których potrzebujesz:
styropianowe bombki, zawieszki do bombek, perełki dekoracyjne, klej w pistolecie, sztuczny śnieg, wstążeczka / tasiemka.

1. Przygotuj sobie pistolet z klejem. Włącz go, żeby się nagrzał.
2. Gdy klej będzie gotowy jedną po drugiej zacznij przyklejać do bombki perełki, w miarę ciasno. Naklej jedną w wybranym miejscu, a następnie naklejaj kolejne wokół tej pierwszej tak, aby ją okrążyły.
3. Następnie przyklej drugi rząd perełek, wokół tego pierwszego. Kontynuuj oklejanie bombki w ten sposób prawie do końca.
4. Zatrzymaj się, gdy na bombce zostanie niewielkie miejsce, w sam raz na zawieszkę do bombki.
5. Przyklej do bombki zawieszkę, dzięki której będziesz potem mogła powiesić bombkę na choince. Zawieszka ma zamontowany taki drucik, wbij go w bombkę i doklej resztę.



6. Pozostaw bombkę do wyschnięcia.
7. Na samym końcu spryskaj bombkę odrobinę sztucznym śniegiem, aby wyglądała jeszcze bardziej magicznie.

Bombka na choince prezentuje się niesamowicie. Świetny sposób na niezwykle elegancką ozdobę choinkową. Zakup zwykłą styropianową bombkę i oklej ją perełkami. Nie tylko będzie wyglądać zachwycająco, ale nikt się nie zorientuje, że była robiona samodzielnie przez Ciebie. Jest to też dobry pomysł na świąteczny prezent. Własnoręcznie robione prezenty mają dużo większą wartość niż te zakupione naprędce w sklepie. Życzę dobrej zabawy z rodziną!!!



TECHNOLOGIE

Gdy pierwszy raz usłyszałem o GOOGLE GLASS nie mogłem sobie ich wyobrazić, lecz gdy zobaczyłem tydzień z Google Glass na arh(n wymawia się artantui, zapraszam na ten kanał) to zobaczyłem, że to ciekawa rzecz. Opowiem ci o nich: Google glass to okulary o rozszerzonej rzeczywistości stworzone przez Google. Okulary mają docelowo mieć funkcje standardowego smartphona i mają być obsługiwane głosem.

ROZWÓJ PROJEKTU: W kwietniu 2012 google ujawnił pierwsze szczegóły dotyczące Google Glass. Premiera miała się odbyć 31 grudnia 2012 roku, lecz Google miało problem z wprowadzeniem Google Glass na rynek więc przełożona na koniec 2013 roku lub na początek 2014 roku. Na początku roku 2013 Google porzucił Google Glassy do określonych deweloperów (dla niektórych to niesprawiedliwe)

Google powiadomiło nasz, że Glassy będą miały funkcje wysyłania dźwięku bezpośrednio do czaszki, z wykorzystaniem przewodnictwa kostnego i bez użycia słuchawek. (dla niektórych może to być szkodliwe)

SPECYFIKACJA TECHNICZNA: GOOGLE GLASS, będą posiadać: Androida 4.0.4 lub wyższy, ekran o rozdzielności 640x360, aparat 5 megapikseli, 16 GB pamięci, 2GB RAM, Bluetooth, gniazdko micro USB, Wi-Fi, przewodnictwo kostne fal dźwiękowych. To tyle :).

Gdy pierwszy raz usłyszałem o iMacu nie zagłębiałem się zbyt, lecz teraz gdy piszę o technologii opowiem ci o nim. **iMac** – seria komputerów zaprojektowanych i zbudowanych przez Apple. Została podstawową ofertą komputerów stacjonarnych dla konsumentów od pojawienia się na rynku 15 sierpnia 1998 roku. iMac zdobył swoją popularność przede wszystkim wysoką ergonomią (ergonomia-naukowa zajmująca się dostosowaniem pracy do możliwości psychofizycznych człowieka.): zajmują mało miejsca na biurku, wszystko w jednym miejscu, minimalna ilość kabli, estetyka wyglądu. Pierwszy model iMaca odniósł sukces rynkowy, który uratował Apple przed bankructwem. **WYPOSAŻENIE:** Zaprojektowany przede wszystkim jako stanowisko sieciowe dla Internetu oraz intranetów (**Intranet** – internet, lecz jest ograniczony do wąskiej grupy osób). pozbawiony został stacji dyskiety, co można uznać za jedną z najodważniejszych decyzji firmy. Kompaktowa obudowa pierwszej wersji zawierała jednostkę centralną, CD-ROM, głośniki 1,5 W, mikrofon oraz monitor 15". **WZORNICTWO:** Całość pierwotnie z półprzezroczystego plastiku w kolorze blueberry, a z czasem w szerokiej gamie innych barw, (w tym nawet obudowy zupełnie przezroczyste). powszechnie sprzedawany komputer o kolorze innym od beżowego czy czarnego oraz kształcie innym od zbliżonego do prostopadłościanu, co było rewolucją w estetyce komputerów. **WADY:** Do pierwszej serii iMaca dołączono niezbyt wygodną klawiaturę o zmniejszonej liczbie klawiszy oraz powszechnie krytykowaną myszkę o idealnie okrągłym kształcie. Na razie to tyle z mojej strony, po więcej informacji zapraszam na stronę <http://www.apple.com/pl/imac/>.



SZKOLNA STYLÓWA

Cześć! Ostatnio poddałyśmy wam pomysł na ciekawą kreację dla dziewczyn, jak wam się podobała? Myślę, że oceny są pozytywne. Teraz napiszemy coś dla chłopców. Co wy na to? No dobrze więc chłopaki na pewno słyszeliście już o rurkach. Są one modne i noszone przez wielu młodych dżentelmenów. W jakim kolorze to już do wyboru do koloru! My osobiście polecamy ciemne kolory np. czarne. Do nich świetnie pasuje luźna bluza. Na pewno wiecie jakie są teraz na topie. Wiadomo, że jako buty najczęściej wybiera się do takiego stroju trampki różnego modelu. Pamiętajcie bądźcie kreatywni! Natomiast jeśli chodzi o dodatki to możecie dobrać do tego ubiory najróżniejsze. Ostatnio idąc ulicą spotyka się innego koloru sznurówki od butów. Wygląda to stylowo. Latem polecamy zakładanie okularów przeciwsłonecznych. Osobiście polecamy pilotki. Są one super. Nie dość, że osłaniają wasze oczy przed słońcem to na dodatek możecie je dostać przed latem prawie w każdym sklepie z ciuchami i akcesoriami. Będzie w nich na pewno wyglądać stylowo! Pozdrawiamy i życzymy abyście znaleźli coś dla siebie!!!

Opis kompletu!

Jak już wcześniej wspomnieliśmy modne są teraz rurki. Dlatego dzisiejszy komplet jest taki: Czarne rurki, które można kupić w każdej sieciówce. Do tego świetnie wygląda bluza z różnymi napisami. Ale nie tylko bluza zakładana przez głowę, bardzo fajnie będzie do tego pasowała bluza zapinana. Może ona być w kolorze szarym z dodatkami koloru żółtego lub czerwonego. Gdy już zdecydujecie się na bluzę zapinaną mile widziany do niej jest t-shirt z dodatkami koloru bluzy. Do tego stroju pasują bardzo air maxy, ale nie tylko, ponieważ zwykłe adidas lub trampki również ładnie będą wyglądały. Ubranie to pasuje na co dzień do szkoły, na dzień wolny a także na wypad z kumplami lub spotkanie z koleżanką. Wszystkie te rzeczy możecie kupić w bardzo znanych wam sklepach internetowych ale i nie tylko, bo również w znanych wam pewnie doskonale sklepach takich jak: cropp, house i wiele, wiele innych sklepów tego rodzaju.



CHŁOPAKI, WSKAKUJCIE W CZAPKI!

Słuchajcie zbliżają się chłodne dni. Co najlepiej w nie zrobić. Włożyć czapkę na głowę. Myślicie, że nie będziecie w niej wyglądać super? Wręcz przeciwnie, one są bardzo stylowe!! Możecie je dostać prawie w każdym sklepie z odzieżą. Są one dostępne w różnych wzorach oraz kolorach. One ochronią was przed zimnem ale i również będziecie mogli zachować swój super wygląd. Mam nadzieję, że znajdziecie coś dla siebie. Eksperymentujcie chłopaki. Powodzenia!



moda-z-natalia.blogspot.com

brokocik

MŁODY CHEMIK

Kula do Kąpieli

Potrzebne nam będzie:

- 200 g sody spożywczej,
- 100 g kwasu cytrynowego,
- 40 g pełnego mleka w proszku,
- 10 g olejku z pestek winogron,
- 30 g tłuszczu kokosowego albo innego tłuszczu stałego,
- mała buteleczka olejku eterycznego (u mnie – lawendowego),
- odrobina suszu, przyprawy, skórek czy płatków roślinnych (suszonej lawendy)

Oraz akcesoria:

- jedna duża miska,
- foremki (najlepiej silikonowe) o dowolnym kształcie,
- mały spryskiwacz do kwiatków (opcjonalnie),
- sitko (opcjonalnie),
- jakaś ściereczka do wytarcia rąk,
- taca lub większy talerz, na który wyłożymy gotowe babeczki.

Etap I. Mieszanie suchych składników.

Wsypujemy sodę, kwas i mleko w proszku do naszej miski. Mieszamy dokładnie, rękoma lub łyżką.

Etap II. Rozpuszczanie tłuszczu

Olejek z pestek winogron wlewamy do jednego kubeczka z tłuszczem stałym. Wszystko razem wstawiamy na moment do mikrofalówki lub umieszczamy w garnku z gorącą wodą. Czekamy, aż mieszanka uzyska jednolitą płynną konsystencję.

Etap III. Mieszanie wszystkiego

Do tej operacji przydadzą się pomocne dłonie, najlepiej takie, które się nie trzęsą. Dłonie te powolutku kąpiamy nam rozpuszczonym olejem w naszą suchą mieszankę musującą. My w tym czasie szybko mieszamy, rozcierając w dłoniach każdą kropelkę. Trzeba zachować czujność, bo tłuszcze będą powodowały, że masa zacznie się pieniać. Trzeba ją wtedy przyklepać dłonią lub po prostu szybciej mieszać, nie dopuszczając do musowania (na musowanie przyjdzie czas w wannie). Gotowa masa powinna mieć konsystencję mokrego piasku.

Etap IV. Zapach

Do gotowej masy dodajemy odrobinę wybranego olejku eterycznego.

Etap V. Do foremek

Do każdej z foremek wsypujemy nieco lawendowego suszu i wkładamy masę.

Po kilku godzinach staną się twarde i gotowe do użycia.

GOTOWE!!



Młody Chemik

Karolina, Weronika



Młody Chemik

Karolina, Weronika

NATALIA PISZE...

ŚWIATA...

Istnieje pewne znane polskie przysłowie – "Co dwie głowy to nie jedna". Uważam, że jest ono wszystkim dobrze znane. Przekonałam się o jego słuszności na własnym przykładzie.

Moja kochana i lekko irytująca mama poprosiła mnie, bym napisała opowiadanie na temat "Co dwie głowy to nie jedna", który pojawił się na tegorocznym teście kompetencji. Nie miałam żadnego pomysłu na ciekawą historię, w której ujęłabym to przydatne przysłowie. Usiłowałam coś wymyślić przez dwa dni świąt Wielkanocnych. Wszelkie próby napisania czegoś sensownego i bez błędów stylistycznych spełzyły na niczym. Miałam już tego dosyć. Kartka za kartką lądowała w koszu. Byłam strasznie zdenerwowana, ponieważ wszyscy liczyli, że prędko napiszę interesujący esej. Zgrzytałam zębami ze złości i z byle powodu wywoływałam kłótnię.

DIING-DOONG! Przyjechała Kasia – moja ulubiona kuzynka. Zwierzyłam się jej z dręczącego mnie problemu. Zaproponowała mi swoją pomoc. Razem poszło o wiele łatwiej. Pisałam jak na skrzydłach. W kilkanaście minut miałam już gotowe wypracowanie. Szczerze podziękowałam za pomoc. Reszta rodziny wychwalała nas za tak pomysłowe opowiadanie. Była w nim zawarta krótkka, lecz ciekawa historyjka o problemie kilkunastoletniej dziewczynki – Ani. W rozwiązaniu go pomogła jej najlepsza przyjaciółka.

Po raz kolejny przysłowie dowiodło swej słuszności i prawdy w nim zawartej. Należy pamiętać, że zawsze jest ktoś, kto wyciągnie nas z opresji pomocą i radą, poda nam pomocną dłoń, o tym, że nigdy nie będziemy sami w potrzebie. Trzeba zapamiętać "Co dwie głowy to nie jedna".

- Natalia! - zawołała mama. - Radosna z powodu skończonego eseju pobiegłam do niej. Bardzo mnie pochwaliła za pomysłowość i kreatywność.

- Ponieważ tak dobrze tworzysz wypracowania - zaczęła mama - napiszesz jutro jeszcze jedno.

Inny świat

Rano, gry świat się budzi
To nieco mi się nudzi.
Książkę otwieram
I na inną krainę spozieram.
Niczym wonny kwiat,
Ten inny nieznaną świat.

Tam są rzeczy, których nie zobaczyłeś.
Nawet o nich nie śniłeś.
Nawet o nich nie marzyłeś,
Tylko teraz je sobie wyobraziłeś.

Gdy w inny świat odchodzę,
Nie gubię się po drodze.
Znaków nie ma tam,
Bo marzenia drogę pokażą nam.

Tam dziwy i cudy,
Lecz nie dla przeciętnej marudy.
Czuć tam słodką woń bzu
Jak z pięknego snu...

Do biblioteki zapraszamy,
Gdyż tam świetne książki mamy!

Zima

Gdy śnieg leży dokoła,
I każdy już wie, że to zima nas woła.
Każdy na gwiazdkę czeka,
Na św. Mikołaja, który przyleci z daleka.
Spi cały przyrody świat,
Nie kwitnie żaden kwiat.
Zwierzęta śpią w norach,
Czekają aż nadejdzie ich pora. **Robert Nowakowski**
Tylko dzieci dokazują!
Rzucają śnieżki! Bałwany budują!
I większość dorosłych przestaje pamiętać,
Że zima to też mina uśmiechnięta!
Przychodzi Narodzenie Boże,
Niech przy przygotowaniach każdy pomoże!
Na gwiazdkę czekanie,
Aż wielki cud się stanie.
A na dworze mrok, ciemno
To Pani Zima przyszła i Zimno.

Robert Nowakowski

ŁATWE PRZEPISY

Bardzo fajne i łatwe przepisy na wolny czas i nie tylko!
Życzę w miłej zabawy!!

Przepis na pączki :

Składniki (na ok. 40 pączków):

- o 1 kg mąki
- o 10 dag masła
- o 15 dag cukru
- o 16 g cukru waniliowego
- o 5 żółtek
- o 2 białka
- o 5 dag drożdży, 3 łyżeczki cukru, 1 łyżeczka mąki
- o 1 łyżka spirytusu
- o 1 łyżeczka soli
- o ok. $\frac{3}{4}$ l ciepłego przegotowanego mleka (w zależności od wilgotności mąki)
- o konfitura z róży, powidła śliwkowe

na lukier:

- o 2 szklanki cukru
- o 1 szklanka wody
- o 1 łyżka soku cytrynowego lub octu

ddatkowo:

- o kandyzowana skórka pomarańczowa
- o 8 kostek smalcu wieprzowego do smażenia (1600g)

Wykonanie:

Mleko gotujemy i studzimy. Wykonujemy rozczyzn z drożdży, cukru i mąki.

Masło ucieramy z cukrem, cukrem waniliowym, dodajemy żółtka i dalej ucieramy.

W drugim naczyniu odważamy mąkę. Dodajemy sól, masę żółtkową, rozczyzn drożdżowy, lekko ciepłe mleko. Ciasto wyrabiamy ok. 15 minut, aż zacznie nam odchodzić od ścianek naczynia. Ciasto nie powinno być zbyt gęste.

Na końcu dodajemy spirytus, ubite na sztywno białka i jeszcze wyrabiamy ok. 5 minut. Zostawiamy do wyrośnięcia przykrywając ściereczką, najlepiej na garnku z ciepłą wodą, ale nie gorącą.

Formujemy pączki, dodając w środek nadzienie różano-śliwkowe* i odstawiamy do wyrośnięcia. Smażymy z obu stron na wcześniej rozgrzanym smalcu w głębokiej, żeliwnej brytwannie

Wykonanie lukru:

Do rondelka żeliwnego wsypujemy cukier. Wlewamy wodę i sok z cytryny lub ocet. Gotujemy syrop dość intensywnie "do nitki". Robimy co jakiś czas próbę: gdy syrop wylewany z łyżki będzie opadał pozostawiając za sobą "nitkę" jest gotowy. Wówczas skrapiamy go wodą. Przykrywamy pokrywką i pozostawiamy do wystudzenia, ale nie za długo, aby nie zgęstniał zbyt mocno. Gdyby był za gęsty dodajemy trochę wrzątku.

Drewnianą pałeczką ucieramy lukier do momentu gdy zacznie bieleć. Wtedy przystępujemy do lukrowania pączków.

Gdyby zakrzepł ratujemy go wrzątkiem dokładnie mieszając.

Smacznego!! (poproście rodziców o pomoc)



HISTORIA

W tym roku była 13 rocznica zamachu na World Trade Center. Kiedy to linie lotów American Airlines 77, Lot 11 tymi samymi liniami lotniczymi oraz Lot 175 United Airlines. Oto przebieg tej katastrofy:

7:58 Lot 11 American Airlines Startuje z pasa lotniczego w Bostonie z lotniska Logan International Airport. Samolot miał na swoim pokładzie 81 pasażerów i 11 ludzi z załogi. Model samolotu to Boeing 767.

8:00 Lot 175 *United Airlines*, inny całkowicie zatankowany Boeing 767, wiozący 56 pasażerów i 9 członków załogi, wyrusza z portu lotniczego Boston Logan

08:10: Lot 77 *American Airlines*, Boeing 757 z 58 pasażerami i 6 członkami załogi startuje z Washington Dulles International Airport w kierunku Los Angeles.

08:13: Lot 11 zostaje przejęty przez porywaczy jako pierwszy z samolotów. Z nagrania przypisywanego Mahomedowi Attie: *Niech nikt się nie rusza. Wszystko będzie OK. Jeśli spróbujecie wykonać jakiś ruch, narazicie na niebezpieczeństwo siebie i samolot. Po prostu zachowajcie spokój. Tor lotu zaczyna odbiegać od planowanego w kierunku południowym.*

08:42: Lot 93 *United Airlines*, Boeing 757, startuje z 37 pasażerami i 7 członkami załogi startuje w stronę San Francisco.

08:42: Lot 175 zostaje porwany i zaczyna się poruszać na południe.

08:46:26: Lot 11 uderza z szybkością 790 km/godz w północną ścianę północnej wieży World Trade Center, między piętrami 93 i 99 – uderzenie zarejestrowały dwie prywatne kamery. Paliwo i resztki samolotu ulegają zapaleniu.

08:46 do 10:29: Przynajmniej 100 osób, inne szacunki mówią o 250, głównie w północnej wieży, uwięzionych przez ogień na górnych piętrach, decyduje się na samobójczy skok. Znajdujący się na chodniku strażak Daniel Thomas Suhr zostaje uderzony przez jedną ze spadających osób i również ginie.

09:03:02: Lot 175 uderza z szybkością 950 km/godz w południową wieżę, trafiając ją między piętrami 78 i 84. Do tej chwili wiele kanałów informacyjnych relacjonuje już pierwsze uderzenie, miliony osób oglądają to na żywo. Rozpoczyna się masowa ewakuacja z południowej wieży, poniżej strefy uderzenia.

09:59:04: Na oczach widzów z całego świata zawala się południowa wieża World Trade Center.

10:28:31: Zawala się północna wieża World Trade Center. Nie przeżywa nikt powyżej miejsca uderzenia samolotu.

10:39: Pojawiają się doniesienia o innym porwanym odrzutowcu kierującym się w stronę Waszyngtonu.

11:15 (około): Doniesienia o zestrzeleniu jakiegoś obiektu nad Waszyngtonem przez samoloty F-15. Nie było ich późniejszego potwierdzenia.

Tragedia jaka wydarzyła się 11 września 2001 roku, pozostawiła ogromny ślad nie tylko w sercach Amerykanów ale również w pamięci całego świata.



PÓŁKA Z GRAMI

Wydanie specjalne:

Play Station 4

Jeszcze nigdy nie istniał tak zaawansowany system gier, jak PlayStation®4. Oszałamiający układ graficzny, niezrównana pamięć dostosowana do potrzeb i procesory z mocą dziesięciokrotnie większą od PlayStation®3 — to wszystko dało wielkim umysłom z branży gier nieograniczone możliwości tworzenia większych, śmielszych i bardziej rzeczywistych doznań. Poza wszelkie wyobrażenia.

Automatyczne pobieranie aktualizacji w tle

Aktualizacje systemowe oprogramowania i gier są pobierane w tle. W ten sposób konsola PS4 jest zawsze gotowa do działania.

Graj podczas pobierania

W grę zakupioną w sklepie PlayStation Store możesz grać już podczas jej pobierania na konsolę PS4.

Spersonalizowane materiały

System konsoli PS4 zapamiętuje Twój styl gry i intuicyjnie proponuje najczęściej wykorzystywane materiały.

Graj w używane gry

Gry na konsolę PS4 możesz wymieniać, sprzedawać, pożyczać znajomym lub po prostu zatrzymać je na zawsze. Wybór należy do ciebie.

(tekst należy do obrazka na dole)



System PlayStation 4 jest przeznaczony dla graczy pragnących ruszyć w niesamowite podróże w nieznanych światach i chcących stać się częścią wspaniałej społeczności. Dzięki świetnej ofercie dostępnych już gier (oraz tych nadchodzących) PS4 jest najlepszym miejscem na to, by grać w hity z górnej półki oraz innowacyjne gry niezależnych twórców. (tekst do obrazka u góry)

Graj w więcej gier z większą liczbą znajomych

Funkcja Share Play

Zaproś znajomych do wspólnej przygody, rzuć im wyzwanie w lokalnej bitwie w trybie wieloosobowym lub pozwól im sterować grą dla jednego gracza z dowolnego miejsca na świecie — nawet jeśli nie mają własnej kopii gry. (tekst do obrazka na dole)



HUMOR Z ZESZYTÓW



O ŚWIĘTACH I MIKOŁAJU.....

Święty Mikołaj pyta dzieci w szkole:

- Co chcecie dostać ode mnie na święta?
- Ja chciałabym dostać zwierzątko - powiedziała Lena.
- A ja chcę piłkę do tenisa - powiedział Krzys.
- A Ty Jasiu - pyta Mikołaj. Co chcesz?
- Ja chcę do toalety!

Mama pyta Jasia:

- Kto cię nauczył mówić "Kurde"?
- Święty Mikołaj.
- Święty Mikołaj?
- Słowo daję! Kiedy wszedł w nocy do mojego pokoju z prezentem i rąbnął się głową w szafę - tak właśnie powiedział!

Po świętach Bożego Narodzenia do psychiatry przychodzi mały Jasio i mówi:

- Panie doktorze, z moim tatą jest coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

Biznesmen przed świętami Bożego Narodzenia mówi do żony:

- Kochanie, co mam ci kupić na gwiazdkę?
- Może być jakiś drobiazg. Najlepiej jakieś małe BMW do jazdy po mieście!

Kowalski pyta sąsiada:

- Jak tam z zaopatrzeniem na święta?
- mam pełną lodówkę!
- czego?
- szronu i lodu.

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żeby przestał trąbić!

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.
- Jak nazywa się żona św. Mikołaja?
- Merry Christmas.

-ho, ho, ho!
mówi tata do Jasia jako mikołaj.

A Jasiu:
tato zakrzusili się!

Świąteczna rozmowa:

- Mamo! Mamo! Choinka się pali!
- Ile razy Ci mówiłam, nie mówi się pali tylko świeci.
- Mamo! Mamo! Firanki się świecą.

Kartka na stole:

Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku!
PS. Woda z ogórków w lodówce.
PPS. Lodówka w kuchni.

Jakiś facet przyłapuje Kowalskiego jak ścina w lesie choinkę.

- a choinki to nie łaska kupić u gajowego
- tak - odpowiada wystraszony Kowalski
- w takim razie, zetnij pan i dla mnie

SZKOLNY REPORTER

Wróżby Andrzejkowe

Tradycyjnie w Andrzejki wykonywane są różnego rodzaju wróżby, najczęściej dotyczące tematyki związków damsko-męskich. Niegdyś przykładano do nich dużą wagę i wykonywano je w odosobnieniu. Współcześnie wróżby andrzejkowe mają jedynie charakter zabawy.

I tak, wśród andrzejkowych wróżb wyliczyć można:

- wylewanie wosku na zimną wodę przez klucz ,
- ustawianie kolejno butów zgromadzonych dziewcząt od ściany do progu drzwi,
- rzucanie psu kości lub kulek ciasta oznaczających wybranych chłopców,
- wróżba z kartkami,
- losowanie przedmiotów o przypisanym umownym znaczeniu,

Jak już pewnie wiecie 28 listopada odbyła się dyskoteka andrzejkowa, organizowana przez samorząd szkolny.

Impreza zaczęła się o 16.30 ,a skończyła się o 18.00. Dyskoteka odbyła się na stołówce. Co prawda na dyskotekę nie było wróżb andrzejkowych,ale uczniowie z poszczególnych klas spotkali się przed dyskoteką w swoich klasach i tam wróżyli.

Dzień Misia.

Niedawno w naszej szkole odbyła się wystawa misiów z okazji Światowego Dnia Misia. Najwięcej misiów przynieśli uczniowie klas młodszych. Wystawa odbyła się w bibliotece, misie wystawione były na stolikach.

Dzień Pluszowego Misia od 2002 roku obchodzony jest 25 listopada. Został on ustanowiony w setną rocznicę wydarzenia, które zainspirowało powstanie pierwszego pluszowego niedźwiadka, a z którym wiele wspólnego miał Theodore Roosevelt - 26. prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. To właśnie na jego cześć pierwsza taka zabawka otrzymała imię Teddy. Święto to jest doskonałą okazją do pokazania dzieciom, że warto czytać książki.



Nakręcamy na czytanie

Biblioteka Szkolna wzięła udział w konkursie "Książki naszych marzeń" organizowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Celem konkursu jest popularyzacja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Przygotowaliśmy w oparciu o sugestię uczniów listę 50 książek, które chcieliby żeby znalazły się w Bibliotece. Drugim zadaniem konkursowym było nakręcenie 2 minutowego filmu, który przekona komisję konkursową, że to właśnie naszej Szkole należą się wymarzone książki.

Filmik nagrywaliśmy w naszej bibliotece, rolę główną odegrała Michasia Gosik, która śpiewająco stara się przekonać sąd i ławę przysięgłych do konieczności zakupu nowych książek. W pozostałe role wcielili się wspaniali aktorzy z kl. VI c.

Filmik możecie zobaczyć na stronie You Tube:

https://www.youtube.com/watch?v=KvqUEleH_rE

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 22 grudnia 2014 r. Trzymamy kciuki.



ZAINTERESOWANIA

MANGA i ANIME

Chyba każdy z nas przynajmniej raz w życiu, oglądając telewizję lub przeglądając gazetę, widział piękne kolorowe postacie o wielkich oczach i włosach we wszystkich kolorach tęczy. Były to pewnie japońskie "mangi".

Co to w ogóle jest i czym się różni Manga od Anime?

Manga - to w przetłumaczeniu: niepojęte obrazy. To jedyny w swoim rodzaju japoński styl rysowania. W dzisiejszym rozumieniu, to przede wszystkim japoński komiks. Wymyślił je Katsushika Hokusai żyjący na przełomie XVIII i XIX wieku. Po jego śmierci rysunki manga istnieją po dziś dzień i stają się coraz bardziej popularne na całym świecie.

Anime - to japoński film animowany oparty na mandze. To nic innego jak japońskie kreskówki.

Może jednak zagłębmy się w ten temat bardziej...



Skupmy się może na charakterystycznych cechach tego stylu. Najbardziej rzucające się w oczy są...duże, błyszczące oczy i wąskie, małe nosy, widać także szpiczasty podbródek. Bohaterki obdarzone są nienaganną figurą. Fryzury mogą być dowolne, zazwyczaj są finezyjne, bujne, artystycznie ścięte. Włosy zazwyczaj są nienaturalnego koloru.

Manga i Anima mają coraz więcej fanów na całym świecie.

Prawdziwi otaku (fani) anime i mangi tworzą społeczności, spotykają się na zlotach i obozach. W naszym kraju też manga i anime cieszy się dużą popularnością. Już małe dzieci oglądają z przejęciem "Pokemony" a starsze dziewczynki np. "Czarodziejkę z Księżyca"

Wiele osób próbuje też swoich sił w rysowaniu tych bajkowych postaci. Ja też próbuję...



pokemon

JEŹDZIECTWO MOJA PASJA...

KOŃ CZYSTEJ KRWI ARABSKIEJ

Koń czystej krwi arabskiej – jedna z podstawowych ras koni gorącokrwistych, uważana często za kwintesencję piękna konia. Konie arabskie pojawiły się na **Półwyspie Arabskim** co najmniej 2500 lat temu. Konie arabskie są bardzo wytrzymałe, niewymagające w hodowli i szybkie w galopie. Na długich dystansach nie mają sobie równych. Są inteligentne, wrażliwe i przywiązane do człowieka. "Araby" to konie o żywym temperamencie, lecz zawsze posłuszne. Koni tej rasy używano w hodowli wielu innych ras. Jest to najstarsza na świecie rasa hodowanych obecnie koni.

Koń bardzo szlachetny i elegancki, o lekkiej budowie ciała. Jego sylwetkę można wpisać w kwadrat. Mała, sucha głowa o profilu szczupaczym (wklęsłym) lub prostym. Nogi są suche i doskonałej jakości, choć zdarzają się lekkie wady postawy, a łopatki nie zawsze są idealne. Zad jest krótki i poziomy, ogon wysoko osadzony i noszony z charakterystyczną odsadą. Kopyta są twarde i wytrzymałe. Wysokość tych koni wynosi 145 – 155 cm. Występują wszystkie maści podstawowe, z wyjątkiem srokatej. Najczęściej konie te są siwe, gniade i kasztanowate, bardzo rzadko kare. Szlachetności koniowi dodaje długa łabędzia szyja i piękna głowa z szeroko rozwartymi nozdrzami.



Chody tych koni są bardzo lekkie. Galop jest szybki i wytrzymały, kłus bardzo szlachetny, jak gdyby koń unosił się w powietrzu. Stęp bywa zbyt krótki. Wyróżnia się kilka typów konia arabskiego, spośród których trzy najbardziej znane to:

- **Kuhailan** – typ najsilniejszy, kiedyś używany jako koń bojowy lub użytkowy – gniady lub skarogniady, z mocną szyją, stosunkowo duża głową i często bez wklęsłego ("szczupaczego") profilu (który bywa uważany przez laików za cechę wyróżniającą konie arabskie).
- **Saklavi** – to koń o wyglądzie najbliższym powszechnym wyobrażeniom konia arabskiego. Sylwetka szczupła, budowa lekka, głowa o charakterystycznej wklęsłości i dużych nozdrzach. Maść często siwa, choć zdarzają się inne. Dawniej używany do pokazów, spacerów i jako koń dla dam. Wbrew pozorom jest to koń o wielkiej dzielności i wytrzymałości (jak wszystkie konie arabskie). Jest jednak drobniejszy od *kuhailana*, niższy i słabszy. *Saklavi* bywa najczęściej modelem do zdjęć koni arabskich.
- **Munighi** – koń o skośnej łopatce, długich kończynach, dłuższej i węższej głowie o prostym profilu. Maść zwykle kasztanowata. Typ bardzo wytrzymały, szybki na krótkich dystansach (pozostałe konie arabskie najbardziej cenione są na dystansach długich i bardzo długich).



EDUKACJA WCZESNOSZKOLNA

Żyjmy zdrowo i kolorowo!

Listopadowa pogoda – deszcz, wiatr, chłód, szarość, senność nie wyzwała w nas uśmiechu i radości. Wręcz odwrotnie - przygnębia nas i częściej infekcjami. Uczniowie klasy III b przygotowali racjonalną receptę na przyjaźń z miesiącem listopadem, zdrowie i pogodę ducha. Recepta jest prosta, bez antybiotyków i zastrzyków, ze 100% gwarancją na cały okrągły rok.



Uczniowie ci, zaprezentowali program rozrywkowy podkreślający rolę witaminek z owoców i warzyw w zdrowym odżywianiu. Żyjąc w zgodzie z piramidą żywieniową zaczniemy uprawiać sport, zjadać 3-5 razy dziennie surowe warzywa i owoce, ciasta i ciasteczka zamieimy na ciemne i pełnoziarniste pieczywko, serek, szczypiorek, ziemniaczki na buraczki, a chipsy i cukiereczki na jabłuszka i marcheweczki. Aby lepiej smakowało, coś zaśpiewać by się zdało!

„Aby zdrowym być, trzeba umieć żyć”.
Autor strony: Krystyna Stańkowska



MUZYKA

Zbliżają się święta a więc, jak wszyscy już wiecie, zbliża się też sezon na świąteczne piosenki. Kto nie słyszał o takich przebojach jak "All i want for christmas is you" Mariah Carey czy "Last christmas" zespołu "Wham!". Są one wykonywane praktycznie co roku przez inne osoby- mi na przykład ostatnio spodobało się wykonanie piosenki "Last christmas" Ariany Grande. Muzyka świąteczna jest ogólnie bardzo fajna, ponieważ pomaga nam utrzymać klimat i magię świąt- prawie tak samo jak nasze kolędy. Właśnie ten świąteczny klimat sprawia, że świąteczne piosenki, które w większości są dosyć stare, ale mimo to wracają co rok z zupełnie nowym brzmieniem. Właśnie między innymi dlatego tak kocham święta- ze względu na świąteczne piosenki.

Historia angielskiej kolędy.

Podczas istnienia republiki Anglii, za panowania Oliviera Cromwe'lla, the Parlament Kadłubowy wydał zakaz wykonywania kolęd i uznał je jako pogańskie i grzeszne. W maju 1660, Karol II przywrócił Stuartów na tron, dzięki czemu ludzie w Anglii po raz pierwszy po przerwie mogli publicznie śpiewać kolędy, w ramach odrodzenia chrześcijańskich zwyczajów. W 1833 Wiliam Sandys wydał *Christmas Carols Ancient and Modern*, w której po raz pierwszy pojawiły się w druku teksty kolęd. I tak muzyka świąteczna przetrwała do dziś i jest już geana w wielu sklepach czy na mieście.



Dwie najfajniejsze piosenki na ten miesiąc Pomyślałam, że w każdym miesiącu będę wybierać dwie najfajniejsze (według mnie, wy możecie mieć inne zdanie) piosenki które akurat mi się spodobały w tym miesiącu. A więc w tym miesiącu będzie to "Walk the moon- Shut up and dance" oraz " Selena Gomez- The hearts wants what it wants". Co mogę powiedzieć o "Shut up and dance"? Jest to bardzo fajna, szybka piosenka idealna do tańca. mi się ogólnie bardzo podoba, teledysk jest kolorowy i dosyć zabawny. Zaś piosenka Seleny jest trochę wolniejsza, co nie oznacza, że mniej fajna- jest piękna i ogólnie bardzo rytmiczna. Teledysk jest lekko nudny, ale piosenka jest wspaniała. Ogólnie bardzo polecam obydwie obydwie piosenki, mi się bardzo spodobały.



Wieści ze Świetlicy Szkolnej

Przepowiednie andrzejkowe

Dnia 25 listopada 2014 r. świetlica szkolna zamieniła się w magiczny salon, w którym zgodnie z tradycją odbyły się różnorodne wróżby i zabawy. Uczniowie na podstawie wypowiedzi nauczyciela poznali historię andrzejkowych tradycji i wróżb. Potem rozpoczęła się zabawa z przygotowanymi przez wychowawczynie wróżbami. Dzieci chciały poznać swoją przyszłość i uczestniczyły we wróżbach andrzejkowych:

- [ANDRZEJKOWE SERCE](#)

Serce wykonane zostało z papieru, a na nim napisano imiona chłopców i dziewczynek. Imię, w które natrafiły dzieci należało do przyszłej sympatii.

- [KOLOROWO - ANDRZEJKOWO](#)

Losowanie kolorów. Uczestnicy zabawy siedzieli w kręgu i losowali karteczki w sześciu kolorach. Osoba, która wybrała dany kolor, dowiedziała się o przestrożach na przyszłość.

- [WYŚCIGI BUTÓW](#)

Od najbardziej oddalonego od drzwi miejsca dzieci ustawiały lewy but za drugim tak, żeby pięta jednego, dotykała przodu drugiego. Buty ustawione były wzdłuż sali w kierunku drzwi. Te z końca „kolejki” przekładane zostały na początek. Osobie, której but dotarł do mety i przekroczył próg miało spełni się największe marzenie szybkiego ożenku.

Uczniowie w trakcie losowania dowiedzieli się jaki w przyszłości będą wykonywali zawód. Z figur lanego wosku odczytywano, co czeka wróżących. Ciekawą zabawą było również rzucanie kostkami i sumowanie liczby oczek. Wynik przepowiadał niespodziankę

Dzieci wróżyły z butelki oraz wsluchiwały się w „Mowę kwiatów”. Zabawy i wróżby sprawiły im ogromną przyjemność i wiele radości, które na długo pozostaną w ich pamięci.

Nad organizacją czuwała pani kierownik Urszula Karazja, zaś wychowawczynie : Beata Dałkiewicz, Ewa Kubik, Justyna Wrzesińska i Ewa Dąbrowska zadbały o prawidłowy przebieg i miłą zabawę.

wychowawca świetlicy p. Justyna Wrzesińska

*Przy zapalanej świecy, za zamkniętymi drzwiami,
Odgadnąć próbujemy, co ukrył los przed nami.*

Wróżymy z butów, jabłek,

Lejemy wosk na wodę

Co nam przyniesie przyszłość?

Kłopoty? czy przygodę?



"WSZYSTKIM JEST POTRZEBNY MIŚ"

28.11.2014r w Świetlicy Szkolnej odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. "Wszystkim jest potrzebny miś" skierowanego do uczniów klas 0-III. konkurs zorganizowała p. Ewa Dąbrowska we współpracy z wychowawcami i kierownikiem świetlicy. Wszyscy mali twórcy niezwykłych, pełnych fantazji prac otrzymali dyplomy i symboliczne upominki. Komisja wyróżniła 7 plastycznych dzieł uczniów. O nagrody książkowe z serii Złota Encyklopedia Bajek postarała się p. Elżbieta Księżak. Nagrody wręczyła p. v-ce Dyrektor Szkoły Małgorzata Dobrzyńska i kierownik świetlicy. Wyróżnione prace można podziwiać na gazetce "Świetlicowa galeria"

SPORT

Od ponad roku wiadomo było, że w Sochaczewie powstanie Akademia Piłkarska. Dla dobra rozwoju piłki nożnej w naszym mieście dwa kluby piłkarskie KS Bzura Chodaków i KP Orkan Sochaczew podjęły wiosną tego roku rozmowy i działania w celu utworzenia takiej akademii. Teraz chcemy podkreślić, że podstawą działań akademii jest zachęcenie jak największej rzeszy młodych ludzi do uprawiania piłki nożnej. Jak podkreślają inicjatorzy powstania tej akademii: *"Chcemy stworzyć jak najlepsze warunki do uprawiania piłki nożnej w Sochaczewie tak, aby docelowo za kilka lat osiągnąć poziom przynajmniej III ligi w piłce seniorskiej. Akademia pozwoli już w tej chwili na szkolenie grupy ponad 150 chłopców w wieku od 8 do 15 lat. Jednocześnie informujemy, iż Akademia Piłkarska Sochaczew stanowić będzie wewnętrzną strukturę organizacyjną Stowarzyszenia Klubu Sportowego Bzura Chodaków w Sochaczewie, a używaną nazwą marketingową w rozgrywkach na zewnątrz będzie Akademia Piłkarska Sochaczew". Z naszej szkoły na treningi Akademii Piłkarskiej Sochaczew uczęszczają dzieci od oddziałów przedszkolnych - Zerówek po klasy 6. Przypominamy iż z Akademii są wybierane osoby do reprezentacji województw Mazowsza i okręgu Płockiego!!!*

Wszystkie osoby zachęcamy do udziału w treningach!!! Więcej informacji na stronie www.apsochaczew.pl.

Redakcja:

Katarzyna Figut, Marzena Stasiak- redaktor naczelny
Dziennikarze:

Ola Rymarz, Oskar Grzymkowski, Marta Kitlińska ,
Ola Zarzeczna, Amelia Durzyńska, Kuba Dziuba,
Angelika Koźlicka, Oliwia Komorowska, Weronika
Karwaszewska, Karolina Dudek, Agata Nowakowska,
Natalia Stępień, Weronika Maciejewska, Wojtek Kryś,
Oliwia Białas, Kaja Skrońska, Natalka Jasińska,
Dominika Nowakowska, Milena Biszczyk, Paulina
Babulewicz, Marysia Biernacka, Milena Hajduk.
Nauczyciele: K. Stańkowska, Z. Szydełko, J.
Wrześcińska, E. Dąbrowska.

Adres:

ul. Hanki Sawickiej 5
96- 500 Sochaczew

W dniu 05.12.2014 roku w Szkole Podstawowej nr 4 w Sochaczewie odbył się 1 Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej. Brała w nim udział Szkoła Podstawowa nr 7 w Sochaczewie, Szkoła Podstawowa nr 2 w Sochaczewie, Szkoła Podstawowa nr 3 w Sochaczewie, Szkoła Podstawowa nr 4 w Sochaczewie i jej druga drużyna oraz Szkoła Podstawowa z Iłowa. Była to taka pierwsza impreza na terenie Szkoły Podstawowej nr 4. Od początku nasza szkoła gnała jak burza aby wyjść z grubo, i to się jej udało. W pierwszym meczu wyjściowym nasza szkoła przegrała ze szkołą z Iłowa 1-0. W meczu o trzecie miejsce nasza szkoła przegrała niestety 1-0 i została splasowana na 4 miejscu. Zaś w meczu o pierwsze miejsce i o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 gospodarz przegrał mecz o wszystko ze szkołą z Iłowa. Nagrody ufundował Prezes Akademii Piłkarskiej Sochaczew, Burmistrz Miasta oraz Adam Orliński radny Sejmiku województwa mazowieckiego.

